

Prof. zw. dr hab. Maria Szewczyk  
Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa  
im. Wojciecha Korfantego

Kraków, dnia 29.01.2018.

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgra Piotra Jerzego Migdała  
pt. *"Spożywanie alkoholu przez nieletnich jako czynnik nieprzystosowania  
społecznego w świetle badań nad alkoholizowaniem się dzieci przeprowadzonych  
w Bochni"* Lublin 2017  
napisanej pod kierunkiem dra hab. Krzysztofa Wiaka, prof. KUL.

### I. Uwagi ogólne

1. Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska, Pana mgra Piotra Jerzego Migdała pt. *Spożywanie alkoholu przez nieletnich jako czynnik nieprzystosowania społecznego w świetle badań nad alkoholizowaniem się dzieci przeprowadzonych w Bochni*, stanowi obszerne opracowanie liczące 338 stron. Autor zdecydował się na uczynienie przedmiotem analizy problematyki nieprzystosowania społecznego dzieci, w kontekście kształtowania się tych zachowań pod wpływem między innymi ich alkoholizowania się. Ta konstrukcja jurystyczna należy z pewnością do szeroko pojętych zagadnień penalnych, ale o wyraźnym charakterze interdyscyplinarnym, tj. leżącym na styku szeroko pojętego prawa karnego, kryminologii, socjologii prawa, pedagogiki i praw człowieka.

2. Wybór tematu pracy należy ocenić jako trafny. Z pewnością *signum temporis* współczesnej polityki karnej jest konieczność oglądu, oceny i reakcji w stosunku do pewnych negatywnych zjawisk w życiu społecznym, z punktu widzenia dorobku tak prawa karnego, jak i pozostających z nim wielorakich związkach prawa karnego procesowego, wykonawczego, z uwzględnieniem problematyki praw człowieka, która w istotnym stopniu kształtuje doktrynę *sensu largo* prawa karnego, z dorobku kryminologii, nauki polityki kryminalnej, pedagogiki, psychologii i socjologii. Tylko takie interdyscyplinarne podejście do zagadnień, będących przedmiotem dysertacji doktorskiej, pozwala na właściwą diagnozę problemu i podjęcie prób jego rozwiązania, w kontekście tak fenomenologii zjawiska, jego etiologii oraz profilaktyki

rozwiązywania problemu. Zasadnym jest przy tym i celowym jego rozpatrywanie zarówno na płaszczyźnie aksjologicznego fundamentu, ujęcia normatywnego oraz praktyki funkcjonowania mechanizmów, tak zapobiegania, jak i zwalczania zjawiska. Z tej perspektywy rodzi to szanse na to, aby zmniejszyć negatywne konsekwencje w tym prawno-karne jakie wiążą się z problematyką nieprzystosowania dzieci. Znaczenie wybranego tematu dysertacji, przy uwzględnieniu stopnia skomplikowania materii w pełni uzasadniają podjęcie go na poziomie rozprawy doktorskiej. Jakkolwiek w dotychczasowym dorobku doktryny czy to w piśmiennictwie kryminologicznym, czy w szeroko pojętym karnistycznym, problematyka ta jest omawiana, to wciąż nie brak kwestii, które nie zostały dotychczas dostatecznie naświetlone. Mimo zatem bogatego dorobku piśmiennictwa, należy uznać, iż praca ta wypełnia pewną lukę. Dotyczy to w szczególności badań na dużych populacjach, analizujących kwestie nieprzystosowania dzieci, a zwłaszcza prezentujących to zjawisko w kontekście jego związków ze spożywaniem alkoholu. Temat podjęty przez autora, zdawać by się mogło, gruntownie przeanalizowany nie doczekał się dotąd w polskim piśmiennictwie kompleksowego opracowania monograficznego, a wiele kwestii z tego zakresu, bynajmniej nie pobocznych, wciąż czeka na pogłębioną analizę. Stąd też decyzje mgra Piotra Jerzego Migdała co do wyboru tematu rozprawy ocenić trzeba z pewnością jako udaną.

3. W zamierzeniu Autora recenzowana rozprawa doktorska stanowić ma kompleksowe studium zawierające, zarówno analizę dogmatyczno-prawną istniejących unormowań, jak i prezentację wyników badań empirycznych, obrazujących problem spożywania alkoholu przez nieletnich jako czynnika nieprzystosowania społecznego, w ramach badań nad alkoholizowaniem się dzieci przeprowadzonych w Bochni w 1913 r., 1967 r., 1990 r. i 2015 r. Głównym zamierzeniem jakie towarzyszyło Autorowi była próba określenia przemian, jakie zachodzą w obyczajach i strukturze spożywania napojów alkoholowych przez nieletnich w okresie ponad stu lat oraz określenie konsekwencji, jakie dla kształtowania postaw nieletnich wobec alkoholu rodzi spożywanie alkoholu przez rodziców lub członków rodziny, w kontekście założenia, iż w wpływ rodziny na postawy nieletnich jest w tym okresie wiodący. Równocześnie celem tym było określenie znaczenia w kształtowaniu postaw nieletnich wobec alkoholu przez pryzmat oddziaływania innych środowisk wychowawczych o charakterze zinstytucjonalizowanym, np. szkoła i niezinstytucjonalizowanych, takich jak środowisko rówieśnicze, czy innych czynników endogennych i egzogennych (s. 95). Możliwości w zakresie zrealizowania celu zasadniczego implikowane były przez określenie celów szczegółowych (s. 95). Autor wychodząc z powyższych założeń przyjął następującą hipotezę główną, iż zauważalnym jest dalszy spadek spożycia napojów alkoholowych przez nieletnich do 14 roku życia oraz zauważalne są inne

korzystne zmiany w obyczajach i strukturze spożycia napojów alkoholowych przez nieletnich do 14 roku życia. Te pozytywne zjawiska występują mimo i wbrew wzrostowi spożycia napojów alkoholowych przez dorosłych i młodzież starszą, a są wynikiem powszechnej w społeczeństwie akceptacji poglądu o szkodliwości nadużywania alkoholu, skutkującego podejmowaniem działań przez rodziców i inne środowiska wychowawcze, uświadamiających nieletnich o uzależniającym działaniu alkoholu. Obserwowany w badaniach wzrost spożycia alkoholu u dzieci starszych wynika z dostrzegania przez nie, w miarę dorastania, różnic pomiędzy deklarowanymi przez rodziców i wychowawców postawami a faktycznym stosunkiem do alkoholu. Spożywanie alkoholu przez nieletnich jest czynnikiem mającym znaczny wpływ na kształtowanie się jego nieprzystosowania społecznego i docelowo prowadzi do przestępczości nieletnich. Na postawy nieletnich wobec alkoholu główny wpływ ma oddziaływanie środowiska rodzinnego. Wszelkie nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodziny, w szczególności alkoholizm jednego z rodziców lub obojga skutkuje niespełnieniem prawidłowej funkcji opiekuńczo-wychowawczych powodujących zaburzenia w prawidłowej socjalizacji dziecka, w tym w stosunku do alkoholu. Inne środowiska wychowawcze mogą korygować procesy wychowawcze, a pewne znaczenie mają też inne czynniki endogenne i egzogenne. Autor sformułował też wiele hipotez szczegółowych (s. 95). Przyjęcie takich założeń należy ocenić jako w pełni zasadne. Wokół omawianego problemu narosło wiele kontrowersji, wymagających refleksji teoretycznej, a dodatkowo wzbogaconej badaniami empirycznymi, które pozwoliłyby na próbę całościowej oceny. Przedmiot tych eksploracji badawczych Autor określił szeroko, trzeba mieć przy tym świadomość, że w takim zamierzeniu badawczym kryje się jednak *implicite* pewne ryzyko. Podstawową trudnością we właściwym zaprezentowaniu tematu jest jego rozległość. Narzuca się chęć przedstawienia całego dorobku piśmiennictwa, bezpośrednio lub pośrednio związanego z tytułem pracy oraz pełne zaprezentowanie przeprowadzonych badań. Było to niemożliwe z uwagi na rozmiary takiej publikacji. Koniecznym zatem było ograniczenie rozważań do ściśle określonych grup zagadnień albo ukazanie ich tylko w zarysie ogólnym. Autor wybrał rozwiązanie pośrednie. Zaprezentował esencjonalnie stanowiska doktryny i przywołał dorobek piśmiennictwa w zakresie problemów związanych z tematem, przedstawił główne założenia aksjologii problemu, wskazał podstawowe rozwiązania normatywne dotyczące omawianych kwestii, a szczegółowo zaprezentował i zinterpretował przeprowadzone przez poprzedników i przez siebie badania empiryczne, co z punktu widzenia wymogu oryginalności pracy doktorskiej ma niewątpliwy walor.

## **II. Problematyka i struktura rozprawy**

1. Oceniając tytuł dysertacji, z perspektywy zawartości treściowej pracy, należy stwierdzić, iż nawiązuje do niego adekwatnie. Zgodnie z przyjętymi przez Autora założeniami badawczymi, że prowadzona analiza będzie dotyczyła problemu spożywania alkoholu przez nieletnich jako czynnika nieprzystosowania społecznego w świetle badań nad alkoholizowaniem się dzieci przeprowadzonych w Bochni, przedstawił on i zdefiniował zagadnienie niedostosowania społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem alkoholizowania się dzieci w kontekście różnych czynników kształtujących postawy dziecka. Zaprezentował następnie genezę odrębnego postępowania z nieletnimi oraz prawne środki przeciwdziałania przestępczości i demoralizacji nieletnich, oparte aksjologicznie o standardy międzynarodowe i Konstytucję RP, a zawarte w wielu polskich aktach normatywnych. Zaprezentował również z wykorzystaniem bogatego dorobku doktryny przebieg postępowania w sprawach nieletnich. Ukazał także rozmiary zjawiska w skali ogólnopolskiej. Na tym tle przedstawił następnie szczegółowo badania poprzedników i własne i dokonał stosownych ich podsumowań.

2. Z punktu widzenia konstrukcyjnego przyjęty układ treści jest przemyślany, logiczny i pozwala na właściwą realizację podjętego zadania badawczego. Rozprawa składa się z wykazu skrótów, wprowadzenia, sześciu zasadniczych jednostek podziału przybierających postać rozdziałów, wniosków, bibliografii obejmującą bogatą literaturę, akty normatywne międzynarodowe i krajowe, orzecznictwo i inne źródła oraz kwestionariuszy badań. Całość pomieszczona została na 338 stronach, co oznacza, iż pod względem objętościowych praca może zaliczona być do obszernych rozpraw. Wykaz literatury obejmuje 230 pozycji, w bardzo dużym zakresie jest to najnowszy dorobek piśmienniczy. Godzi się podkreślić, iż doktorant korzysta także ze starszego dorobku piśmiennictwa. Nie jest to wadą pracy. Wydaje się, iż sięganie do starszych wartościowych opracowań, szczególnie fundamentalnych dla danej dziedziny jest sięganiem do źródeł, dowodzi znajomości problematyki i pogłębia merytoryczność pracy. Wykorzystana literatura przedmiotu pozwala na szczegółowe zapoznanie się z problematyką przedmiotu, a co ważne została prawidłowo dobrana w kontekście treści pracy.

3. Z perspektywy czynionych rodzajów rozważań dysertacja składa się z dwóch zasadniczych części. W pierwszej, o charakterze teoretyczno – prawnym, przedstawiono zagadnienia związane z jurydyczną warstwą omawianej problematyki. Część druga ukazuje wyniki badań, jakie zostały przeprowadzone w Bochni w latach 1913, 1967, 1990 i 2015 roku. We wszystkich tych okresach próba badawcza obejmowała praktycznie całą populację dzieci w wieku 11-14 lat, uczących się w szkołach bocheńskich i zawsze przekraczała tysiąc osób. Biorąc pod uwagę

proporcje objętościowe rozważań, zawartych w poszczególnych częściach, to w kontekście wcześniejszych wywodów wydają się one być prawidłowe. Zamierzeniem Autora było mocne zaakcentowanie oryginalnego aspektu badawczego nad problemem, co z całą pewnością zasługuje na pozytywną ocenę. Wydaje się zasadnym by zagadnienia doktrynalne i normatywne przedstawić w wersji stosunkowo ogólnej, z odesłaniem głębszej analizy do literatury problemu, a skoncentrowanie się na dokładnym zaprezentowaniu i omówieniu wyników badań. Z założenia bowiem praca doktorska nie ma być kolejnym omówieniem istniejącego dorobku piśmiennictwa, lecz własnym, twórczym i oryginalnym wkładem Autora w dorobek nauki. Na odnotowanie zasługuje bardzo klarowne przedstawienie przez Autora wyników przeprowadzonych badań. W pracy znajdują się wiele wykresów i tabel. Pozytywnie musi zostać także oceniona metodologia.

4. Przyjęta przez Autora kolejność prezentacji poszczególnych zagadnień omawianej materii nie budzi zastrzeżeń. W pierwszym rozdziale przedstawione zostały kwestie dotyczące nieprzystosowania społecznego nieletnich, ze szczególnym uwzględnieniem alkoholizowania się dzieci. Zdefiniowano w nim pojęcie niedostosowania, omówiono zagadnienia ogólne. W dalszej części tego rozdziału Autor omówił rolę czynników środowiskowych, biopsychicznych i sytuacyjnych w genezie nieprzystosowania społecznego, dokonując na końcu rozdziału jego podsumowania. W rozdziale drugim omówione zostały prawne środki przeciwdziałania przestępczości i demoralizacji nieletnich. W pierwszej części rozdziału Autor dość szczegółowo omówił genezę odrębnego postępowania z nieletnimi, następnie wskazał na aksjologiczne podstawy postępowania w sprawach nieletnich oraz omówił poszczególne akty normatywne dotyczące problemu, zaczynając od regulacji Kodeksu karnego, a następnie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz innych ustaw. W rozdziale tym ukazano także rozmiary przestępczości nieletnich oraz inne przejawy demoralizacji, a także formy reakcji w praktyce funkcjonowania systemu. Rozdział, drugi podobnie jak w rozdziale pierwszym, kończy podsumowanie. Rozdział trzeci prezentuje metodologię badań. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Autor bardzo rzetelnie przedstawia zagadnienia związane z przedmiotem, miejscem, czasem badań doбором próby badawczej oraz metody, techniki i narzędzia zbierania materiałów oraz metodologię ich opracowywania. Rozdział ten zawiera też cele i hipotezy pracy. Rozdział czwarty, najbardziej rozbudowany, zawiera prezentację badań z 1913 r., 1967 r., 1990 r. i 2015 r., zawsze w jednakowym schemacie, co należy poczytać *in plus* w kontekście czytelności i jasności wyvodu. Rozdział piąty omawia zmienne i niezmiennie trendy w rozmiarach i cechach problemu kontaktów nieletnich z alkoholem, na przestrzeni ponad stu lat, będąc próbą analizy i porównań. Rozdział kończy podsumowanie tej części badań. Rozdział

szósty omawia środowiskowe uwarunkowania socjalizacji nieletnich w świetle badań bocheńskich, przy czym na uwagę zasługują szczególnie rozważania dotyczące znaczenia rodziny w kształtowaniu postaw dziecka i zawarte w podsumowaniu konkretne wnioski w zakresie innego niż aktualnie rozłożenia działań pomocowych. Wydaje się, iż Autor słusznie postuluje, by rozproszoną pomoc państwa, w tym materialną, świadczoną przez różnego rodzaju sformalizowane i niesformalizowane organizacje i środowiska przekierować w znacznej mierze na pomoc rodzinie. Postuluje przy tym, by ta pomoc rodzinie była świadczona na wszystkich etapach jej działań opiekuńczo-wychowawczych, tj. od działań profilaktycznych do działań pomocowych wobec rodzin antagonistyczno-destrukcyjnych. Realizacja tego postulatu wiązałaby się zatem z koniecznością przebudowania w znacznej mierze obecnie funkcjonującego niespójnego i niewydolnego systemu.

5. Oceniając sposób prezentacji poszczególnych zagadnień na podkreślenie zasługuje fakt, iż Autor czyni to bardzo rzetelnie, przedstawiając występujące w literaturze stanowiska budując dla poparcia prezentowanego przez siebie poglądu argumentację przywołującą przedstawione w literaturze argumenty w ramach dyskursu naukowego.

6. Pod względem redakcyjnym praca napisana jest starannie, nieliczne są przypadki błędów literowych, interpunkcyjnych lub lapsusów językowych (s. 329).

### **III. Ocena merytoryczna rozprawy**

1. Rozprawa doktorska Pana mgra Piotra Jerzego Migdała jest studium oryginalnym, interesującym i prezentującym wysoki poziom merytoryczny. Sposób prowadzenia wywodu i formułowane w dysertacji refleksje świadczą pozytywnie o erudycji autora, a także wskazują na poprzedzające rzetelne badania i przemyślenia, prowadzące do świadomego skonkretyzowania głównej linii narracji merytorycznej. Autor rozprawy przeprowadził gruntowną kwerendę źródłową oraz przywołał szereg aktów prawa międzynarodowego oraz krajowych aktów normatywnych. Pozwoliło to na prawidłowe usytuowanie problemu od strony aksjologicznej. Nie budzi zastrzeżeń prezentacja strony normatywnej zagadnienia. Przywołane zostały także w ogólnym zarysie rozmiary zjawiska, w oparciu o dostępne informacje ogólnopolskie. Na korzyść doktoranta przemawia przeprowadzenie szerokich badań i to przeprowadzonych w nawiązaniu do badań wcześniejszych, co stanowi wartościową podstawę porównań.

Wprawdzie osiągnięte wyniki badań odnoszą się do konkretnej miejscowości ale w kontekście przedstawionych przez doktoranta argumentów zasadnym jest przyjęcie, że są one adekwatne dla terenu całego kraju i rzucają wiele światła na omawiane zjawisko w ujęciu ogólnokrajowym. Prezentowane wyniki powinny być punktem odniesienia dla innych tego typu badań. Szczególnie z tych względów praca zostać powinna wydana drukiem. Merytorycznym

osiągnięciem doktoranta, a jednocześnie swoistym *novum* tej rozprawy jest obiektywne ukazanie stanu faktycznego w obszarze objętym badaniami. Uzyskane wyniki badań empirycznych są obiektywne i stanowią rzetelną podstawę do prowadzonych w pracy analiz i formułowanych tez.

2. Słusznie doktorant zauważa, iż jednym z zasadniczych sporów na gruncie dyscyplin zajmujących się badaniem zachowań naruszających różnego rodzaju normy jest kwestia pojmowania przedmiotu badań oraz sposobu, w jaki ma on być badany. Przedmiotem zainteresowania tradycyjnej socjologii zachowań dewiacyjnych i kryminologii był opis mechanizmów rządzących naruszeniem norm różnego rodzaju, w tym prawnych, a przede wszystkim wyjaśnienia powodów, dla których ludzie zachowują się w określony sposób. Na gruncie kryminologii ten obszar badań określany jest tradycyjnie mianem etiologii przestępczości. Koncepcje te opierają się najczęściej na założeniu, że osoba dopuszczająca się zachowań dewiacyjnych (przestępstwa) jest w jakimś sensie odmienna od wszystkich pozostałych członków społeczeństwa. a odmienność ta wyjaśnia zarazem powody jej szczególnego zachowania. Pierwotnie ujęcia te mieściły się w ramach tzw. paradygmatu rodzajów ludzi, zakładającego że odmienność dewiantów ma charakter endogenny i wynika ze specyficznych cech indywidualnych o charakterze antropologicznym, biologicznym czy psychologicznym. W późniejszym okresie zaczęły dominować ujęcia zaliczane do tzw. paradygmatu rodzaju otoczenia, zakładające, że skłonność do naruszania norm jest uwarunkowana egzogenicznie, poprzez czynniki środowiskowe znajdujące się na poziomie mikro-, mezo-, lub/i makrosocjologicznym. W każdym z tych ujęć chodziło jednak o udzielenie odpowiedzi na pytanie, dlaczego niektóre jednostki dopuszczają się naruszenia norm. Nie jest to jednak jedyne podejście do wyjaśnienia genezy zjawiska. Podejście alternatywne wywodzi się z socjologii E. Durkheima. Był on prekursorem wpływowego nurtu współczesnej socjologii i kryminologii określanych mianem teorii kontroli. Według jego koncepcji, tym co powstrzymuje większość ludzi przed zachowaniami naruszającymi normy są mechanizmy kontroli społecznej, będące gwarantem zachowania ładu społecznego. W połowie XX wieku w socjologii dewiacji i kryminologii pojawiły się inne podejścia do tych zagadnień, które legły u podłoża teorii naznaczenia społecznego, a wiążące się z przeniesieniem punktu ciężkości zainteresowania socjologii i kryminologii z samego zachowania na mechanizmy i konsekwencje (indywidualne i społeczne) reakcji na to zachowanie. Coraz wyraźniej do głosu dochodzą takie koncepcje które opierają się na założeniach konfliktowej lub koercyjnej wizji społeczeństwa i ładu społecznego. W ten sposób teoria naznaczenia społecznego oraz teoria konfliktu społecznego wprowadzają do socjologii dewiacji i kryminologii perspektywę, w

ramach której brak jest w zasadzie jednoznacznych kryteriów dewiacyjności zachowań. Rozmiary i tematyka monografii nie pozwalają jednak na szersze omawianie tych zagadnień i wydaje się za tym zasadnym odesłanie w tym miejscu do literatury przedmiotu.

Na pewno jednak w prezentowaniu genezy nieprzystosowania społecznego nie wolno przedstawiać procesów powstawania tego zjawiska w uproszczeniu, zarówno sprowadzając przyczyny niedostosowania społecznego do czynników ekonomicznych, jak i czynników środowiskowych i psychicznych. Wymaga podkreślenia, iż przyczyny nieprzystosowania społecznego są wielowątkowe i współzależne od wielu różnych czynników.

Nieprzystosowanie społeczne zazwyczaj występuje w sytuacji nagromadzenia w życiu człowieka wielu negatywnych czynników psychicznych, sytuacyjnych, środowiskowych. To właśnie ich nagromadzenie skutkuje nieadekwatnym zachowaniem człowieka, objawiającym się zachowaniem destrukcyjnym, antagonistycznym i ekstremalnym. Aby przeciwdziałać temu zjawisku, należy uwzględnić trzy typy kontroli. Mianowicie kontrolę neurofizjologiczną, psychologiczną oraz społeczną.

Nie da się także wyszczególnić jednej teorii tłumaczącej zjawisko, która by była uniwersalna. Każdy bowiem przypadek ma swoje własne odmienne przyczyny. Konstruowanie procedur uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Wybór określonej podstawy teoretycznej w konstruowaniu programów procedur i strategii podyktowany bywa nie tylko wartością metodologiczną czy statusem poznawczym, ale także względami aksjologicznymi i założeniami natury etycznej, które w tym wypadku pozostawały poza wyznaczonym kręgiem tematycznym i mogą być podstawą odrębnego opracowania (s. 40-41).

3. Ciekawe i godne podkreślenia są także wywody Autora iż istniejąca mnogość regulacji normatywnych w zakresie postępowania w sprawach nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji lub wręcz dokonujących przestępstw nie sprzyja rozwiązaniu problemu. Ustawy te nie są do końca skorelowane i nie tworzą spójnego systemu w zakresie profilaktyki zwalczania przejawów demoralizacji i przestępczości nieletnich, w tym powstałych na tle spożywania napojów alkoholów. Ponad 2.000 różnych organizacji deklaruje świadczenie pomocy na rzecz dzieci i ich rodzin, przy czym sytuacja dziecka i rodziny nie ulega poprawie.

Z uwagi na fakt, iż głównym czynnikiem demoralizacji nieletnich w zakresie kontaktów z alkoholem jest środowisko rodzinne, należy podjąć systemowe kroki do wdrażania programów pracy z rodziną. Realizacja postulatu odejścia od zinstytucjonalizowanych form opiekuńczo-wychowawczych powinna przejawiać się w tak zorganizowanej funkcji opiekuńczej, aby przez likwidację patologii rodzinnych dziecko nadal wychowywało się w naturalnej rodzinie. Można zatem wnioskować o potrzebie stworzenia kompleksowego systemu, który koordynowałby



działania społeczne w zakresie niesienia pomocy rodzinie. Jak wykazują wyniki badań, pierwsze objawy niedostosowania społecznego występują dość wcześnie i często są lekceważone. Nacisk na wczesną i skuteczną działalność profilaktyczną ograniczyłby rozmiary zjawiska wadliwej socjalizacji. Pamiętać bowiem należy, iż główne przyczyny wczesnych trudności wychowawczych wynikają z dysfunkcjonalności rodziny. Często problemy wychowawcze są skutkiem nieświadomie popełnianych błędów wychowawczych, czy też braku znajomości wiedzy pedagogicznej, nie są zaś, wynikiem złej woli i niechęci do współpracy rodziców. Nadrzędnym zatem celem oddziaływań profilaktycznych jest dostarczenie rodzicom wszechstronnej pomocy w rozwiązywaniu problemów rodzinnych, a po drugie, wykrywanie i likwidowanie wczesnych objawów demoralizacji. Doktorant podnosi iż należy także zwrócić większą uwagę na pozostałe środowiska wychowawcze, eksponując złożoną etiologię niedostosowania społecznego nieletnich w kontekście ich kontaktów z alkoholem. Sprawnie i skutecznie działający system resocjalizacyjny na poziomie profilaktyki powinien w znacznym stopniu ograniczyć potrzebę istnienia innych jego składowych. Warto się zastanowić, czy zamiast poszukiwania niezawodnych sposobów resocjalizacji, nie lepiej byłoby przesunąć znaczą część środków, w tym finansowych, na rozwój efektywnej działalności profilaktycznej. Przykładowo praktycznie w każdej szkole zatrudniony jest pedagog szkolny. Powinien on być odpowiedzialny za działalność profilaktyczną i wykrywanie najwcześniejszych objawów trudności wychowawczych oraz stosowania środków zaradczych. Powinien on również zajmować się terapią patologicznych rodzin i pomocą w rozwiązywaniu problemów rodzinnych. Obecny system opieki nad dzieckiem zamiast udzielać pomocy rodzinie i dziecku, poniekąd promuje nieudolnych lub wręcz patologicznych rodziców poprzez przyznawanie im zasiłków z opieki społecznych czy innych świadczeń finansowych. Podobnie Sąd umieszczając nieletniego w ośrodku resocjalizacyjnym w efekcie pozbawia nieletniego naturalnego środowiska i zdejmuje czasowo problem z rodziców, który jednak wraca ze dwojną siłą po powrocie nieletniego, często bardziej zdemoralizowanego, z ośrodka. Wyraźnie interdyscyplinarne są wywody Autora co do sposobów walki z problemem. Słusznie konkluduje iż spożywanie alkoholu przez nieletnich powinno być zwalczane za pomocą środków prawnych i poza prawnych. Sam przepis nie jest w stanie zniweczyć zjawiska. Potrzebna jest odpowiednia edukacja i praca u podstaw; wzajemne przenikanie się edukacji i prawa, aby wychować i zaszczepić w społeczeństwie negację tego zjawiska, aby przestępstwa zaistniałe na tym tle stały się zjawiskiem bardzo ograniczonym. Brak spójnego, zintegrowanego systemu profilaktyki przestępczości nieletnich nie poprawia obecnego stanu rzeczy. Wobec powszechnej, zgodnej, negatywnej oceny efektywności instytucjonalnych procesów opiekuńczo-wychowawczych

należy poszukiwać rozwiązań w pracy w środowisku. Jest to nowy trend, zgodny z ogólnie panującymi tendencjami światowymi, preferującymi stosowanie środków nieizolacyjnych. Na świecie jest aktualnie obserwowana tendencja odejścia od zinstytucjonalizowanych form opieki i wychowania na rzecz takiego oddziaływania na dziecko i jego rodzinę, aby dziecko wychowywało się w środowisku rodzinnym. Praca z dzieckiem w środowisku naturalnym jest jedyną jak dotąd niezastąpioną formą efektywnych oddziaływań resocjalizacyjnych. Dlatego niezmiernie ważnym warunkiem prawidłowego systemu opieki i wychowania jest stworzenie spójnego systemu koordynującego pracę różnych instytucji, deklarujących chęć niesienia pomocy dziecku w rodzinie, systemu obejmującego nie tylko oddziaływanie profilaktyczne ale także terapeutyczne i opiekę po zakończeniu oddziaływań terapeutycznych (s. 82-83).

4. Doktorant wydaje się iż słusznie wskazuję na zupełnie podstawową rolę i funkcję rodziny.

Rodzina jest podstawową i nie zastąpioną grupą społeczną, w której powinien odbywać się naturalny proces kształtowania osobowości jej członków, a zwłaszcza dzieci. W prawidłowej rodzinie procesy te zachodzą prawidłowo. W rodzinie patologicznej procesy te także zachodzą, ale kształtują osobowość patologiczną. Zakłócenia w funkcjonowaniu rodziny zawsze były i są wkomponowane w ogólne kształty i formy życia rodzinnego. W systemowym ujęciu rodziny zawsze wskazuje się, że jest ona pewną wspólną całością, autonomicznym organizmem. To, co dzieje się z poszczególnymi jej członkami wpływa na funkcjonowanie całości. I odwrotnie, funkcjonowanie rodziny jako pewnej spójnej całości, wpływa istotnie na rozwój i zachowanie jej poszczególnych członków.

Dezintegracja i dysfunkcjonalność rodziny wiąże się, ale i wynika z takich zjawisk jak: alkoholizm, przemoc i znęcanie się nad członkami rodziny, przestępczość, ubóstwo i bezrobocie, brak właściwej opieki rodzicielskiej, nieprzystosowanie społeczne dzieci, w tym przestępczość i demoralizacja wśród nieletnich. Trudno jednak precyzyjnie i z całą pewnością stwierdzić, które z tych zjawisk to skutki, a które przyczyny. Przeważnie powoduje to jednak sytuacje zamkniętego kręgu, prowadząc członków rodziny do degradacji. Dziecko z rodziny dysfunkcjonalnej znajduje w takiej rodzinie patologiczne wzory zachowań, które na ogół w dorosłym życiu powtarza. Dzieci, wychowywane w takich rodzinach chcą i marzą o stworzeniu wolnej od patologicznych zachowań rodziny, niestety wzorce zachowań wyuczone w wyniku obserwacji zachowań rodziców i starszego rodzeństwa powodują, iż powielają negatywne zachowania, przenosząc je w późniejszym czasie na własne rodziny i stają się negatywnymi modelami dla własnych dzieci, ucząc ich tychże negatywnych i nieprawidłowych zachowań. Jednostki, których osobowość jest kształtowana w takich warunkach w sposób ograniczony mogą lub potrafią korzystać z innych form życia zbiorowego oraz często funkcjonują poza

powszechnie przyjętymi zasadami obyczaju, porządku społecznego i prawa. Przez społeczeństwo są postrzegani jako niezdolni do funkcjonowania w rozmaitych strukturach społecznych, co wskazuje na porażkę społecznych systemów motywacyjnych. Negatywny efekt tych zjawisk dotyczy szczególnie ludzi młodych, o nieukształtowanej osobowości, skutkując w konsekwencji albo funkcjonowaniem na obrzeżach społeczeństwa, albo prowadząc wręcz do postępowań dewiacyjnych. Finalnym efektem tego typu procesu jest wzrost zachowań aspołecznych i przestępczość.

Rodzina, co oczywiste, nie jest jedynym czynnikiem socjalizacji ludzi młodych. Społeczeństwo stworzyło szereg innych środowisk socjalizujących, nadając im charakter sformalizowanych działających na podstawie starannie opracowanych statutów i realizujących określone programy lub niesformalizowanych. Znaczenie np. szkoły czy innych placówek wychowawczych w procesie socjalizacji dzieci jest bezdyskusyjne. Szkoła nie powinna jedynie realizować programu nauczania, lecz powinna także w sposób istotny starać się realizować funkcję wychowawczą i kształtować prawidłową osobowość młodego człowieka. Dlatego tak istotną jest np. rola pedagoga szkolnego, o czym była już wcześniej mowa. Podobnie nie sposób nie docenić znaczenia środowiska rówieśniczego na kształtowanie postaw dzieci, którego wpływy wzrastają szczególnie u dzieci starszych. Liczne przepisy prawa, znajdujące się np. w kodeksach karnych, ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich, ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawie o zapobieganiu narkomanii, stwarzają możliwość współdziałania tych organizacji i stowarzyszeń z organami państwa i administracji, a także zawierają postanowienia na mocy których mogą być finansowane lub wspomagane organizacyjnie. Działania te jednak, jak dowodzi praktyka, nie są w stanie zastąpić tej podstawowej i niezastąpionej i naturalnej grupy społecznej, jaką jest rodzina. Mogą natomiast w sposób istotny wspierać funkcjonowanie rodzin prawidłowych, a w przypadku rodzin zagrożonych podejmować działania celem usunięcia tych zagrożeń i doprowadzenia do poprawy ich funkcjonowania.

Efektywność działań pomocy i wsparcia rodzin zależna jest od należytego zdiagnozowania problemu i uaktywnienia tych czynników, które problemy te by neutralizowały, czyli przede wszystkim pozwalały podejmować działania profilaktyczne oparte na wzmocnieniu i rozwijaniu prawidłowych cech rodziny, a wtedy kiedy jest to konieczne - przeciwdziałały zagrożeniom i redukowały szkody.

Rodzina prawidłowa potrzebuje jedynie działań pomocowych, adekwatnych do potrzeb poszczególnych członków. Rodzina, w której funkcjonowaniu występują pewne problemy i jednostkowe zagrożenia wymaga podjęcia specyficznych działań pomocowych, nakierowanych

na te właśnie problemy i zagrożenia, celem uniknięcia nawarstwiania się istniejących czynników ryzyka. Rodzina patologiczna, ze skumulowanymi zagrożeniami wymaga pomocy zintegrowanej i wielokierunkowej.

Charakterystycznym jest, iż podejmowane działania nie mogą polegać na wyręczaniu, czy to rodziny, czy to konkretnej osoby, w realizacji zadań pełnionych w społeczeństwie. Prowadziłoby to bowiem do nasilania zjawiska tzw. wyuczonej bezradności, czyli zjawiska *de facto* zaburzającego rozwój osób socjalizowanych albo wręcz prowadzącego do nasilenia zachowań ryzykownych. Niesiona pomoc ma bowiem pozwolić danej osobie czy rodzinie skutecznie rozwiązać problem, ale równocześnie aktywizować ją, jej własne zasoby i przygotowywać do samodzielnego radzenia sobie w analogicznej sytuacji w przyszłości. Istotnym jest także, aby udzielana pomoc nie była tylko doraźną, ale by mobilizowała do samopomocy, tylko wtedy bowiem generuje trwałe pozytywne zmiany w funkcjonowaniu osób, które znalazły się w niekorzystnych sytuacjach społecznych, czyli spełnia funkcje osobotwórczą i socjalizującą. Udzielana pomoc ma zatem prócz działań pomocowych kształtować świadomość społeczną i odpowiedzialność osób czy rodzin, którym jest udzielana, tym samym, poprzez działania integracyjne prowadzić do sytuacji, gdy stają się oni współtwórcami własnych biografii a nie biernymi odbiorcami pomocy.

Udzielane wsparcie ma zawsze na celu, wzmocnienie pozytywnego potencjału rodziny, czy to przez wyeksponowanie i wzmocnienie pełnionych przez nią prawidłowych funkcji, czy przez ponownie odtworzenie jej naturalnych potencjalnych możliwości, a także nabycie nowych kompetencji w zakresie prawidłowego pełnienia swoich funkcji. Ta pomoc może i powinna być realizowana za pośrednictwem wielu instytucji, wśród których instytucje socjalno-wychowawcze zajmują miejsce najważniejsze. Ważne, by wsparcie to, było interdyscyplinarne, czyli obejmujące komplementarną współpracę pracowników socjalnych, wychowawców, pedagogów szkolnych, kuratorów, policji, przedstawicieli sądów rodzinnych, a także szeregu organizacji pozarządowych. Nie jest to w praktyce łatwe, gdyż zakłada współpracę różnych resortów, takich jak: organów edukacji, pomocy społecznej, organów ścigania, czy resortu sprawiedliwości.

Takie interdyscyplinarne podejście do zagadnienia pomocy rodzinie czy to prawidłowej, a jedynie nie radzącej sobie z realizowaniem swych funkcji, czy to już w kryzysie ma jednak zasadniczy plus. Pozwala bowiem w sposób planowy, skoordynowany i usystematyzowany wypracować najpierw diagnozę problemu, a następnie strategię działań pomocowych. Pozwala to by podejmowane działania, nie tylko nie powielały się, a tym bardziej wykluczały lecz dzięki przepływowi informacji by skuteczniej likwidowano problemy, a wzmocniano już istniejące

mocne strony. Dodatkowym atutem jest zapobieżenie możliwości manipulowania osobami zaangażowanymi w ich problemy. Wypracowywanie i realizowanie programów pomocowych w taki interdyscyplinarny sposób pomaga wypracować wspólne standardy postępowania, dokonywać podziału zadań w zakresie, tak podejmowanych działań, jak i egzekwowania ustaleń, a pozwala uniknąć dość częstych w przypadku działań pomocowych indywidualnych, pojawiających się odczuć o bezzasadności i bezskuteczności podejmowanych prób pomocowych i zespołu wypalenia zawodowego.

Poza wszelką dyskusją jest, iż programy pomocowe powinny być podejmowane, tak wobec rodzin jedynie nie radzących sobie z prawidłowym pełnieniem funkcji wychowawczych, jak i wobec rodzin zagrożonych. W pierwszym przypadku powinny to być programy profilaktyczne, realizowane w sposób, który pozwala korygować popełnione przez rodziców i opiekunów niezamierzone błędy wychowawcze, zaś w drugim przypadku powinny być realizowane zanim u dzieci pojawią się pierwsze, nawet sygnałne, nieadekwatne zachowania czy objawy demoralizacji. (s. 300-303)

5. Na koniec należy podnieść iż zasadniczo w ocenie pracy dwie kwestie mogłyby budzić pewne wątpliwości, po pierwsze pobieżna lektura rozprawy mogłaby wskazywać na zbyt skromne omówienie teoretycznych zagadnień będących podstawą dalszych analiz. Autor, jak już była o tym mowa, wskazał główne kierunki doktryny, dotyczące omawianego problemu, a w pozostałym zakresie przywołał dorobek piśmiennictwa odsyłając do źródeł. Głębsza analiza zagadnienia wskazuje jednak, iż decyzja Autora była słuszną i przemyślaną. Szerokie omówienie prezentowanego dorobku doktryny byłoby powtórzeniem istniejących opracowań i nie nosiłoby cech oryginalnego opracowania tematu. Zwiększałoby diametralnie objętość pracy czyniąc ją nieczytelną. Drugi ewentualny zarzut dotyczyłby nie pełnego w szczególności i zinterpretowania uzyskanych wyników badań. Zarzut ten przy głębszej analizie z tych samych powodów co wyżej przedstawione należy uznać za bezzasadny. Prezentacja wyników badań w obecnej postaci jest już bardzo rozbudowana i dalsze uszczegóławianie ich omówień na etapie pracy doktorskiej byłoby już niecelowe. Ewentualne przygotowywanie pracy do druku pozwoli opuścić niekonieczne wówczas rozdziały pierwszy i drugi a rozszerzyć dywagację dotyczące interpretacji wyników.

#### **IV. Wnioski końcowe**

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgra Piotra Jerzego Migdała pt. *"Spożywanie alkoholu przez nieletnich jako czynnik nieprzystosowania społecznego w świetle badań nad alkoholizowaniem się dzieci przeprowadzonych w Bochni"* Lublin 2017 stanowi oryginalne rozwiązanie przez

Autora problemu naukowego oraz wykazuję Jego ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa karnego, a także umiejętność prowadzenia pracy naukowej, w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. (Dz. U. Nr 65, poz. 599 z późn. zm.) i wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Marce Heda